

Sygn. akt II Ka 13/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 lutego 2018 r.

Sąd Okręgowy w Koninie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSO Robert Rafał Kwieciński

Protokolant: st. sekr. sąd. Dorota Sobieraj

po rozpoznaniu w dniu: 9 lutego 2018 roku

sprawy **I. P.**

oskarżonego z art. 157§2 k.k.

z oskarżenia prywatnego S. W.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Koninie

z dnia 23 listopada 2017 roku sygn. akt II K 140/16

I. Utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok.

II. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adv. K. K. kwotę 516,60 zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżycielce prywatnej z urzędu w postępowaniu odwoławczym.

III. Zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki za postępowanie odwoławcze w wysokości 566,60 zł oraz opłatę za to postępowanie w kwocie 100 zł.

SSO Robert Rafał Kwieciński

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 23 listopada 2017 r. w sprawie II K 140/16 Sąd Rejonowy w Koninie uznał oskarżonego I. P. za winnego przestępstwa z art. 157 § 2 kk popełnionego w ten sposób, że w dniu 1 stycznia 2016r. w miejscowości S. ok godz. 02.00 dokonał uszkodzenia ciała S. W. w ten sposób, że uderzył pokrzywdzoną dłonią zwiniętą w pięść w twarz, czym spowodował u niej stłuczenie nosa z krótkotrwałym, przejściowym krwawieniem, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządu jej ciała na czas poniżej 7 dni i za to na podstawie art. 157 § 2 kk w zw. z art. 33 § 1 i 3 kk wymierzył mu karę 100 stawek dziennych grzywny po 10 zł stawka, a na podstawie art. 46§1 k.k. orzekł na rzecz pokrzywdzonej kwotę 2.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Powyższy wyrok został zaskarżony apelacją obrońcy oskarżonego, który zarzucił:

a) błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść wyroku polegający na uznaniu, że oskarżony I. P. uderzył pokrzywdzoną S. W. pięścią w twarz, czym spowodował u niej stłuczenie nosa z krótkotrwałym, przejściowym krwawieniem, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządu jej ciała na czas poniżej 7 dni, w sytuacji, gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wobec dwóch rozbieżnych wersji przebiegu zdarzenia, nie daje podstaw do przyjęcia, że to oskarżony w jakimkolwiek zakresie naruszył prawnie chronione dobra pokrzywdzonej,

b) rażąco naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść wyroku, tj. art. 5 § 2 k.p.k. poprzez uznanie sprawstwa oskarżonego w sytuacji, gdy wobec istnienia dwóch wersji przebiegu zdarzenia obiektywnie nieweryfikowalnych oraz wskazujących na uderzenie pokrzywdzonej przez inną osobę niż osoba oskarżonego, nie było podstaw do przyjęcia sprawstwa i winy I. P., co spowodowało rozstrzygnięcie istniejących w sprawie wątpliwości na niekorzyść oskarżonego.

Powołując się na te zarzuty obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego.

Sąd odwoławczy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego okazała się bezzasadna.

Zawarta w niej argumentacja jest całkowicie chybiona i nie zasługuje na akceptację.

Przed przystąpieniem do analizy zarzutów zawartych w apelacji Sąd odwoławczy pragnie zauważyć, iż orzeczenie wydane w przedmiotowej sprawie jest oparte na całokształcie materiału dowodowego zebranego w sprawie, który został poddany wnikliwej analizie bez przekroczenia zasady swobodnej oceny dowodów. Analiza dowodów przeprowadzonych przez Sąd Rejonowy znajduje pełne odzwierciedlenie we wnioskach zawartych w uzasadnieniu wyroku, które czyni zadość wymogom art. 424§1 i 2 k.p.k., co pozwala w pełni na przeprowadzenie kontroli instancyjnej.

Sąd Okręgowy pragnie również podkreślić, że Sąd Rejonowy w Koninie w sposób prawidłowy oraz dokładny przeprowadził postępowanie dowodowe oraz wnikliwie i wszechstronnie rozważył wszystkie dowody i okoliczności ujawnione w toku rozprawy dokonując następnie na ich podstawie właściwych ustaleń faktycznych, co do samego przebiegu zdarzenia. Postępowanie w niniejszej sprawie zostało przeprowadzone odpowiednio dokładnie i starannie. Ocena materiału dowodowego w zakresie czynu przypisanego oskarżonemu przez Sąd Rejonowy dokonana została z uwzględnieniem reguł sformułowanych w przepisach art. 5 k.p.k. i art. 7 k.p.k. Co więcej, jest ona oceną wszechstronną i bezstronną i jest zgodna z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego. Sąd Okręgowy nie stwierdził także błędów logicznych, jak i faktycznych w rozumowaniu Sądu Rejonowego. W związku z powyższym kontrola apelacyjna uzasadnia twierdzenie, że zaskarżony wyrok został, tak jak tego wymaga norma zawarta w art. 410 k.p.k., prawidłowo i w pełni oparty na poprawnie dokonanej ocenie materiału dowodowego, zgromadzonego i ujawnionego w toku postępowania.

Z uwagi na powyższe, Sąd Okręgowy stwierdza, że Sąd Rejonowy należycie ustalił stan faktyczny, przez co wykazał sprawstwo i winę oskarżonego w zakresie przypisanego mu czynu.

Brak jest więc jakichkolwiek podstaw do podzielenia zarzutu obrońcy oskarżonego błędu w ustaleniach faktycznych polegającego na uznaniu, iż I. P. dopuścił się zarzucanego mu czynu.

Konfrontując ustalenia faktyczne z przeprowadzonymi dowodami trzeba stwierdzić, że dokonana przez Sąd meriti rekonstrukcja zdarzenia i okoliczności popełnienia przez oskarżonego zarzucanego mu czynu nie wykazuje błędów i jest zgodna z przeprowadzonymi dowodami, którym Sąd I instancji dał wiarę i na nich się oparł. Dokonana przez Sąd Rejonowy ocena dowodów jest oceną logiczną, zgodną z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego i pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k., w sytuacji, gdy nie została w zasadzie niczym podważona.

Oceny dowodów dokonanej przez Sąd I instancji nie może więc podważyć polemiczna w gruncie rzeczy apelacja obrońcy oskarżonego.

Sąd I instancji wnikliwie i wszechstronnie rozważył wszystkie dowody i okoliczności ujawnione w toku postępowania, a na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd I instancji jest dokładna, nie wykazuje błędów logicznych i nie wykracza poza ramy swobodnej oceny dowodów chronionej dyspozycją art. 7 k.p.k.

W tej sytuacji kontrola odwoławcza uzasadnia stwierdzenie, że zaskarżony wyrok znajduje pełne oparcie w prawidłowo dokonanej ocenie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego i ujawnionego w toku postępowania, tak więc nie ma podstaw do dyskwalifikowania zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Wbrew odmiennym twierdzeniom zawartym w apelacji obrońcy oskarżonego, nie ma żadnych podstaw ani do skutecznego kwestionowania dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny zebranego materiału dowodowego, ani też poczynionych na podstawie tego materiału ustaleń faktycznych w sprawie.

Sąd I instancji zasadnie nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego, a ustalenia faktyczne oparł na treści zeznań pokrzywdzonej S. W. oraz świadków A. W., J. K., A. K. i Ł. K..

Zgodzić można się ze skarżącym obrońcą, że w sprawie wyłoniły się dwa odrębne stanowiska w zakresie przebiegu przedmiotowego zdarzenia. Z jednej strony mieliśmy wersję pokrzywdzonej S. W., jej rodziny i znajomych, z drugiej zaś oskarżonego i jego najbliższej rodziny. Słusznie Sąd meriti uznał za wiarygodną wersję zdarzeń przedstawioną przez pokrzywdzoną i osób jej towarzyszących.

Nie ma racji skarżący twierdząc, iż dla ustalenia faktycznego przebiegu zdarzenia istotnym byłoby ustalenie również jak oskarżony miałby wyswobodzić się z uchwytu obezwładniającego Ł. K. przed uderzeniem pokrzywdzonej. W przedmiotowej sprawie ponad wszelką wątpliwość ustalono, iż zdarzenie miało przebieg bardzo dynamiczny, od samego początku oskarżony, który znajdował się pod znacznym działaniem alkoholu wyrażał postawę agresywną, nikt nie mógł nad nim zapanować, nawet żona. Oskarżony zaatakował pokrzywdzoną w momencie, gdy oświadczyła, że policja już jedzie. Słowa te musiały zatem wzbudzić u oskarżonego jeszcze większe wzburzenie, agresję i impuls do ataku na wymienioną. Kwestią drugorzędną natomiast jest sposób wyswobodzenia się oskarżonego z uchwytu Ł. K.. Najistotniejsze znaczenie dla przypisania oskarżonemu sprawstwa w zakresie czynu z art. 157 § 2 kk jest fakt uderzenia pokrzywdzonej S. W., który w sposób bezsporny został potwierdzony zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym.

Wiarygodność zeznań złożonych zarówno przez pokrzywdzoną jak i będących z nią w dniu zdarzenia Ł. K., A. W., J. K., czy A. K. potwierdza fakt, iż zarówno pokrzywdzona jak i wspomniani wyżej świadkowie od samego początku nie mieli wątpliwości przez kogo pokrzywdzona została uderzona. Ponadto oskarżycielka prywatna wszystkie okoliczności zdarzenia konsekwentnie przedstawiała zarówno w trakcie postępowania przygotowawczego, jak i sądowego, a co najistotniejsze już w trakcie pierwszego kontaktu z funkcjonariuszami policji na terenie (...) wskazywała, iż została uderzona przez R. i I. P.. Przy czym pierwszy z tych mężczyzn uderzył pokrzywdzoną otwartą dłonią i nie spowodował istotnych obrażeń, dopiero cios zadany pięścią przez oskarżonego wywołał utratę świadomości, krwotok oraz upadek na ziemię. Opisując te dwa akty agresji S. W. była konsekwentna, przekonująca, relacja jej była zgodna z zeznaniami w/w świadków oraz znalazła potwierdzenie w dokumentacji medycznej i opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej.

Nie ma można więc zgodzić się ze skarżącym, iż wiarygodność zeznań pokrzywdzonej S. W. podważa opinia biegłego C. Ż.. Biegły wypowiadał się w szczególności w kwestii skutków jakich mogła doznać pokrzywdzona w wyniku zdarzenia i mechanizmu powstania obrażeń, potwierdzając wersję przedstawioną przez oskarżycielkę.

Jeżeli natomiast idzie o naruszenie art. 5§2 k.p.k. zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w postanowieniu z dnia 13 maja 2002 roku, V KKN 90/01, publ. LEX nr 53913, nie można zasadnie stawiać zarzutu obraży art. 5§2 k.p.k., podnosząc wątpliwości strony, co do treści ustaleń faktycznych lub co do sposobu interpretacji prawa. Dla oceny, czy nie został naruszony zakaz in dubio pro reo nie są bowiem miarodajne tego rodzaju wątpliwości, zgłaszane przez stronę, ale jedynie to, czy orzekający w sprawie Sąd rzeczywiście powziął wątpliwości, co do treści ustaleń faktycznych lub wykładni prawa i wobec braku możliwości ich usunięcia rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego, względnie to, czy w świetle realiów konkretnej sprawy wątpliwości takie powinien był powziąć.

Idąc dalej Sąd odwoławczy pragnie podkreślić, iż wątpliwości o jakich mowa w art. 5§2 k.p.k., odnoszą się do zagadnień związanych z ustaleniami faktycznymi, a więc do sytuacji, gdy z zebranego materiału dowodowego wynikają różne wersje, a żadnej z nich nie daje się wyeliminować drogą dostępnej weryfikacji. Nie należą natomiast do nich wątpliwości związane z problemami oceny dowodów, a więc który z wzajemnie sprzecznych dowodów zasługuje na wiarę, a który tego waloru nie ma. Jeżeli Sąd dokona ustaleń na podstawie swobodnej oceny dowodów i ustalenia te są stanowcze, to nie może zachodzić obraza art. 5§2 k.p.k.

Istotną rolę w argumentacji na rzecz tego zapatrywania odgrywa stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w wyroku z dnia 8 kwietnia 2003 roku, V KK 268/02, Prok. i Pr. 2003/12/9), zgodnie z którym zasada *in dubio pro reo* nie ogranicza utrzymanej w granicach racjonalności swobody oceny dowodów. Jeżeli z materiału dowodowego wynikają różne wersje wydarzeń, to nie jest to jeszcze równoznaczne z zaistnieniem „nie dających się usunąć wątpliwości” w rozumieniu tego przepisu. W takim wypadku Sąd jest zobowiązany do dokonania ustaleń właśnie na podstawie swobodnej oceny dowodów. Dopiero wtedy, gdy po wykorzystaniu wszelkich istniejących możliwości wątpliwości nie zostaną usunięte, należy je wytłumaczyć w sposób korzystny dla oskarżonego. Jeżeli jednak Sąd dokona stanowczych ustaleń, to w ogóle nie może zachodzić obraza art. 5§2 k.p.k., gdyż według tych ustaleń po prostu nie ma wątpliwości.

Zaprezentowana przez Sąd I instancji jednoznaczna, logiczna i przekonująca wersja zachowania oskarżonego wyklucza w konsekwencji zasadność zarzutu obrazy art. 5§2 k.p.k. Podkreślić przy tym należy, iż ocena całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie nie daje podstaw do przyjęcia jakiegokolwiek innej wersji wydarzeń niż ta, która została przyjęta przez Sąd.

Ocena materiału dowodowego, zaprezentowana przez Sąd Rejonowy w Koninie doprowadziła do wyjaśnienia wszystkich okoliczności popełnienia przez oskarżonego przypisanego mu czynu, usuwając jednocześnie jakiegokolwiek wątpliwości, co do winy oraz sprawstwa tego oskarżonego. Sąd odwoławczy nie ma wątpliwości, iż Sąd I instancji odtwarzając w tym zakresie stan faktyczny uwzględnił okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego. W konsekwencji należy zauważyć, iż zarzut złamania zakazu rozstrzygania na niekorzyść oskarżonego wątpliwości nie dających się usunąć, jest bezzasadny. W ocenie Sądu odwoławczego, Sąd I instancji, dokonując odpowiednio wystarczająco wnikliwej i wszechstronnej oceny materiału dowodowego i ustalając w sposób bezsporny wszelkie okoliczności powołanego czynu dotyczące kwestii winy i sprawstwa oskarżonego, przede wszystkim nie popadł w takie wątpliwości, które nie mogłyby być usunięte, a zatem nie naruszył zasady *in dubio pro reo*.

Mając na względzie powyższe rozważania, a także nie znajdując innych podstaw do zmiany lub uchylenia zaskarżonego wyroku na podstawie art. 437§1 k.p.k. Sąd Okręgowy orzekł o utrzymaniu tego orzeczenia w mocy.

Mając na uwadze fakt, iż również w toku postępowania odwoławczego oskarżycielka prywatna reprezentowana była przez pełnomocnika z urzędu Sąd odwoławczy na podstawie § 17 ust. 2 pkt. 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. K. K. kwotę 516,60 tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Orzeczenie o kosztach procesu za postępowanie odwoławcze zawarte w punkcie 2 wyroku znajdują uzasadnienie w przepisach art. 627 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. i art. 636§1 k.p.k., a także art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych.

SSO R.R. Kwieciński